

## O potrzebie badań nad kulturą pisma w późnośredniowiecznej Polsce. Na marginesie książki Anny Łosowskiej\*

Możemy obecnie obserwować rozkwit badań nad kulturą piśmienną, także późnośredniowieczną. Jest ona przedmiotem zainteresowań zarówno indywidualnych osób, jak i zespołów realizujących projekty mające na celu wzbogacenie naszej wiedzy o roli pisma i jego różnorodnych funkcjach<sup>1</sup>. Prowadzone badania nad średniowieczną piśmiennością znacznie poszerzają dotychczasowy, tradycyjny obszar tematyczny. Uwzględniają nie tylko zagadnienia wchodzące w zakres nauk pomocniczych historii, dyplomatyki, kodykologii i paleografii. Mediewiści starają się w jak największym stopniu odpowiedzieć na pytania o wzrost roli pisma i jego funkcji, stworzyć rejestr sposobów jego użytkowania, analizować zmiany w kulturze umysłowej spowodowane przez rozwój piśmienności, pokazać tworzenie się nowego modelu osobowości ukształtowanej przez kulturę pisma i wzrost zaufania do słowa pisanego. Fundamentalne prace, które zainspirowały historyków do nowego podejścia do badań nad kulturą pisma powstały w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w.<sup>2</sup> Od tego momentu

---

\* Anna Łosowska, „*Pennae investivi Praemisliae*”. *Notariusze kancelarii kościelnych, pisarze sądów oraz urzędów świeckich w XV i na początku XVI wieku*, Przemysł 2011, ss. 397.

<sup>1</sup> Kompetentny przegląd dorobku historiografii europejskiej w tej dziedzinie dokonał ostatnio J. Kaliszuk, *Przemiany społecznych funkcji pisma w późnym średniowieczu. Programy badawcze i ich rezultaty*, w: *Historia społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. S. Gawlas przy współudziale M. T. Szczepańskiego, Warszawa 2011, s. 169–188.

<sup>2</sup> Tamże, s. 170. Przede wszystkim trzeba w tym miejscu wymienić: M.T. Clanchy, *From Memory to Written Record. England 1066–1307*, ed. 1, London 1979; ed. 2, Oxford and Cambridge Mass. 1993, ed. 3, Oxford 2013; W. J. Ong, *Orality and literacy: The Technologizing of the Word*, London 1982 (wyd. polskie: *Oralność i piśmiennosc. Slovo poddane technologii*, przeł. J. Japola, Lublin 1992, wyd. 2, Warszawa 2011); R. McKitterick, *The Carolingians and the Written Word*, Cambridge 1989.

narosła olbrzymia literatura przedmiotu, a udział polskich historyków w jej tworzeniu ocenić trzeba w sposób ambiwalentny. Bez wątpienia trzeba docenić prekursorskie badania Edwarda Potkowskiego, który wprowadził do polskiej historiografii pojęcie „piśmienności pragmatycznej” powstałe w kręgu badaczy związanych z ośrodkiem w Münster<sup>3</sup>. Niezwykle istotne dla rozwoju badań nad kulturą pisma w późnośredniowiecznej Polsce było ukazanie się monografii Krzysztofa Skupieńskiego o notariacie publicznym. Godne uwagi są także jego artykuły dotyczące roli kancelarii, dokumentu i księgi wpisów<sup>4</sup>, podobnie — liczne prace Antoniego Gąsiorowskiego poświęcone tej problematyce, a zwłaszcza profesjonalistom słowa pisanego i studentom krakowskiego uniwersytetu<sup>5</sup>, wreszcie studia Tomasza Jurka<sup>6</sup>, Jerzego Kaliszuka<sup>7</sup>, a także prace Krzysztofa Ożoga poświęcone polskim elitom intelektualnym<sup>8</sup>. Nie można też nie docenić udziału polskich mediewistów w międzynarodowych projektach badawczych, zwłaszcza obecności problematyki środkowoeuropejskiej, w tym polskiej, w pracach ukazujących się w ramach serii „Utrecht Studies in Medieval Literacy”<sup>9</sup> i dorobku ośrodka toruńskiego<sup>10</sup>.

Z drugiej strony wciąż aktualne są postulaty dotyczące konieczności podejmowania zarówno badań nad rolą pisma jako środka komunikacji, rolą odgrywaną przez pismo w różnych środowiskach, relacji między procedurami pisemnymi a ustnymi oraz społeczną historią języka<sup>11</sup>, jak również studiów prozopograficznych nad środowiskami ludzi piszących, ich wykształceniem, sytuacją majątkową, drogami kariery<sup>12</sup>. Polska mediewistyka nie sformułowała dotąd w tym zakresie satysfakcjonującego kwestionariusza badawczego, brakuje programów badawczych porównywalnych choćby z projektami podejmowanymi przez badaczy związanych z ośrodkami w Münster lub Utrechcie<sup>13</sup>.

To wszystko sprawia, że warto podjąć szerszą dyskusję nad monografią wydaną ostatnio przez Annę Łosowską, traktując tę książkę nie tylko jako wnikliwe studium środowiska przemyskich profesjonalistów słowa pisanego, ale także jako

<sup>3</sup> E. Potkowski, *Książka i pismo w średniowieczu. Studia z dziejów kultury i komunikacji społecznej*, Pułtusk 2006. Por. J. Kaliszuk, *Bibliografia prac prof. dr hab. E. Potkowskiego za lata 1960–1998*, w: *E scientia et amicitia. Studia poświęcone Profesorowi E. Potkowskiemu w sześćdziesięcio-pięćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. M. Drzewiecki, Warszawa–Pułtusk 1999, s. 7–21.

<sup>4</sup> K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997; tenże, *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce*, w: *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. W. Kory (1919–1999)*, red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 125–144; tenże, *Biurokracja w średniowiecznej kancelarii*, w: *Drogą historii. Studia ofiarowane profesorowi J. Szymańskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. P. Dymmel, K. Skupieński, B. Trelińska, Lublin 2001, s. 205–212; tenże, *Na opieczętowanym pergaminie, w pamięci, przez posłańca. Dokument jako forma komunikowania w Polsce średniowiecznej*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 25–38; tenże, *Notariusze i notariat w średniowiecznej Polsce*, w: *Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy i konteksty badawcze*, red. P. Dymmel, B. Trelińska, Lublin 1998, s. 165–181; tenże, *O współdziałaniu dyplomatyki w badaniu piśmiennej warstwy polskiego społeczeństwa średniowiecznego*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi J. Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 529–538; tenże, *Zagadnienie „instytucji zaufania publicznego (wiary publicznej)” w Polsce średniowiecznej. Dyplomatyka w badaniach relacji między władzą a społeczeństwem*, w: *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 333–357.

<sup>5</sup> A. Gąsiorowski, *Circumspecti ac illuminati viri. Adwokaci gnieźnieńscy początków XV w.*, w: *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka, Poznań 1984, s. 247–252; tenże, *Mieszczanie w notariacie publicznym późnośredniowiecznej Polski*, w: *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane H. Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Wyrobisz, M. Tymowski, W. Fałkowski, Z. Morawski, Warszawa 1991, s. 343–349; tenże, *Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich. Katalog admisji w Gnieźnie i Poznaniu 1420–1500*, Poznań 1993; tenże *Die Graduierten der Krakauer Universität im 15. Jh. im Lichte des Liber promotionum Factatis Artium in Universitate Cracoviensi*, w: *The Development of literate Mentalities in East Central Europe*, ed. A. Adamska, M. Mostert, Turnhout 2004, s. 247–268; tenże, *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, w: *Aetas media, Aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi H. Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski, Warszawa 2000, s. 653–663; tenże, *Pierwsi studenci odnowionego Uniwersytetu Krakowskiego (1400/1401)*, *Rocz. Hist.*, 71, 2005, s. 63–98.

<sup>6</sup> T. Jurek, *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*, *Kwart. Hist.*, 111, 2004, nr 4, s. 29–45; tenże, *Mikrokosmos prowincjonalny. Nad najstarszą księgą miejską Poniaca z przełomu XV i XVI wieku*, w: *Aetas media*, s. 42–56; tenże, *Pismo w życiu społecznym Polski późnego średniowiecza*, w: *Historia społeczna późnego średniowiecza*, s. 202–231.

<sup>7</sup> J. Kaliszuk, *Latin scripts and vernacular text in the Middle Ages — the case of Poland in the fourteenth and fifteenth centuries*, w: *Teaching, Writing, Learning to Write. Proceedings of the XVIth colloquium of the Comité international de Paléographie Latine*, ed. P.R. Robinson, London 2010, s. 111–127; tenże, *Przemiany*.

<sup>8</sup> K. Ożóg, *Elity intelektualne w Polsce średniowiecznej. Stan i perspektywy badań*, w: *Genealogia. Stan i perspektywy badań nad społeczeństwem Polski średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Pakulski i J. Wroniszewski, Toruń 2003, s. 181–208; K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław 1987; tenże, *Studia krakowian na praskim uniwersytecie do początku XV w.*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor B. Wyrobiszowi w 75. rocznicę urodzin*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 637–651; tenże, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagielly (1384–1434)*, Kraków 2004.

<sup>9</sup> Por. M. Mostert, *A Bibliography of Works on Medieval Communication*, Utrecht Studies in Medieval Literacy t. 2, Turnhout 2012.

<sup>10</sup> Należy wymienić przede wszystkim prace Janusza Tandeckiego, *Die Stadtschreiber und ihre Rolle bei der Vereinheitlichung der Arbeitsformen der städtischen Kanzleien in Preußen*, w: *Die Rolle der Stadtgemeinden und bürgerlichen Genossenschaften in Hanseraum in der Entwicklung und Vermittlung der gesellschaftlichen und kulturellen Gedankengutes im Spätmittelalter*, hrsg. J. Tandecki, Toruń 2000, s. 117–131; tenże, *Kancelarie toruńskich korporacji rzemieślniczych w okresie staropolskim*, Warszawa–Poznań–Toruń 1987; tenże, *Kancelarie wielkich miast pruskich jako ośrodki średniowiecznej kultury miejskiej*, w: *Drogą historii*, s. 213–226; tenże, *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródła historyczne i zabytki kultury mieszczanowskiej (organizacja władz, zachowane archiwalia, działalność kancelarii)*, Warszawa–Toruń 1990. Zob. ponadto wydawnictwa ukazujące się w ramach serii: „Publikacje Niemiecko-Polskiej Grupy Dyskusyjnej do Spraw Edcycji Źródeł”: <[http://www.worldcat.org/search?q=au%3ADeutsch-Polnisch+Gespra%CC%88chskreis+fu%CC%88r+Quellenedition.&qt=hot\\_author](http://www.worldcat.org/search?q=au%3ADeutsch-Polnisch+Gespra%CC%88chskreis+fu%CC%88r+Quellenedition.&qt=hot_author)> [dostęp: 6.05.2013] i „Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Fontes”: <<http://www.tnt.torun.pl/oferta.html#1>> [dostęp: 6.05.2013].

<sup>11</sup> Przedstawione w 1999 r. przez Annę Adamską postulaty badawcze dotyczące kultury pisma zostały podjęte w bardzo niskim stopniu, por. A. Adamska, *Średniowiecze na nowo odczytane. O badaniach nad kulturą pisma*, *Rocz. Hist.*, 65, 1999, s. 129–154.

<sup>12</sup> K. Ożóg, *Elity intelektualne*, s. 181–208.

<sup>13</sup> Symptomatyczne jest, że w wydanym ostatnio *Vademecum historyka mediewisty* zabrakło miejsca na hasło „piśmienność pragmatyczna” lub „kultura piśmienna”, *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D. A. Sikorski, Warszawa 2012.

punkt wyjścia do dalszych badań nad grupą ludzi utrzymujących się z pracy umysłowej, analogicznych do tych, jakie są prowadzone w innych krajach.

Praca A. Łosowskiej składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy pt. *Mechanizmy powstania i skład grupy* (s. 21–62) ma w dużym stopniu charakter wstępny. Zawiera charakterystykę działających w Przemysłu kancelarii kościelnych (biskupiej, kapituły i konsystorza) i świeckich (ziemskiej, grodzkiej i miejskiej), a także zatrudnionego w nich personelu. Szczególną uwagę poświęcono zatrudnionym w kancelariach notariuszom oraz mechanizmowi uzyskiwania przez nich stosowych uprawnień. W rozdziale drugim (s. 63–95). Autorka zanalizowała *Pochodzenie społeczne i terytorialne notariuszy publicznych i pisarzy przemyskich*, przy czym interesowali ją nie tylko pisarze zatrudnieni w kancelariach (choć oczywiście im poświęcona jest większa część rozważań), ale także ci pracujący dla osób prywatnych, zatrudniani przez szlachtę, plebanów, kupców oraz notariuszy publicznych. Łosowska trafnie zauważa, że zatrudniani poza kancelariami profesjonalści słowa pisanego, *pauperes litterati*, często „uchodzą uwadze przy badaniu zamkniętych grup urzędniczych” (s. 93), podczas gdy stanowili oni istotną — jednak bardzo trudno uchwytną w źródłach — grupę wśród utrzymujących się z pracy umysłowej<sup>14</sup>. Rozdział trzeci omawianej monografii nosi tytuł *Wykształcenie i kwalifikacje zawodowe notariuszy przemyskich* (s. 97–135). Autorka zajęła się najpierw kwestią formacji intelektualnej biskupów przemyskich i scharakteryzowała ich związki z kancelarią królewską. Kolejne dwa podrozdziały — skonstruowane w analogiczny sposób — zostały poświęcone prałatom i kanonikom kapituły katedralnej oraz oficjałom. Następnie scharakteryzowano pod kątem wykształcenia grupę notariuszy publicznych, pracujących w konsystorzu przemyskim, zatrudnionych przez biskupów i kanoników kapituły katedralnej oraz pisarzy kancelarii sądów i urzędów świeckich. W rozdziale czwartym Autorka przedstawiła *Formy pozaurzędowej działalności notariuszy publicznych i dochody personelu kancelaryjnego* (s. 136–164), skupiając uwagę na zyskach, jakie przynosiły beneficja kościelne, będące w zasięgu działających w Przemysłu notariuszy publicznych oraz wynagrodzenia pisarzy zatrudnionych w poszczególnych kancelariach. W ostatnim rozdziale *Notariusze oraz pisarze przemyscy w miejscowej społeczności i w środowisku własnym* (s. 165–188) poruszone zostały niezwykle istotne kwestie wzajemnych powiązań między ludźmi utrzymującymi się z pracy umysłowej. Wnioski wypływające z analiz przedstawionych w poszczególnych rozdziałach zawarte zostały w *Zakończeniu* (s. 188–195). Tekst monografii, poza *Bibliografią* (s. 197–221) i indeksami osobowym oraz geograficznym, uzupełniają załączniki, w których czytelnik może znaleźć *Biogramy notariuszy i pisarzy przemyskich* (s. 225–314), tablicę genealogiczną *Rodzina Jana Kasprowego*, pisarza miejskiego przemyskiego (s. 315) oraz *Katalog admisji notariuszy przemyskich* (s. 317–351). O ile wizualne przedstawienie krewnych Jana Kasprowego — postaci skądinąd bardzo interesującej — ma jednak charakter przyczynkarski, to załączniki 1 i 3 są niezwykle pożyteczne, zbierają bowiem w jednym miejscu wiadomości o poszczególnych pracownikach kancelarii rozproszone po całej monografii (zwłaszcza *Biogramy notariuszy i pisarzy przemyskich*) i dodają nowe informacje (m.in. przedstawienia znaków notarialnych). Tego rodzaju pomoc propozograficzna z pewnością będzie służyć wszystkim badaczom kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski.

Książka A. Łosowskiej powstała w wyniku niezwykle żmudnej kwerendy źródłowej przeprowadzonej w archiwach kościelnych Przemysła, Krakowa i Lublina, w aktach miejskich, ziemskich i grodzkich przemyskich. Doskonała orientacja Autorki w źródłach znajduje odzwierciedlenie niemal w każdym zdaniu pracy, zawarte w niej twierdzenia i opinie są zawsze starannie udokumentowane. O ile baza źródłowa, którą Autorka „*Pennae investivi Praemisliae*” dysponowała jest znakomita, o tyle trudniejsze zadanie stało przed nią, jeśli chodzi o zgromadzenie i wykorzystanie literatury przedmiotu. Nie ulega wątpliwości, że starała się ona skrupulatnie wykorzystać wszystkie prace, dostępne w okresie powstawania książki, dotyczące środowisk piszących w późnośredniowiecznej Polsce. Znikoma ich liczba sprawiła jednak, że nie w każdym wypadku mogły one stanowić znaczącą pomoc pozwalającą na stworzenie wystarczającego tła porównawczego dla konstruowanego obrazu. W wypadku notariuszy publicznych i pracowników kancelarii kościelnych Łosowska dysponowała wynikami badań m.in. Marii Koczarskiej, K. Skupieńskiego, A. Gąsiorowskiego i Andrzeja Radziwińskiego (por. Bibliografia, s. 202–221), co pozwoliło jej dość dobrze porównać Przemysł z innymi ośrodkami. Trudniejsze zadanie stało przed A. Łosowską w wypadku środowiska pisarzy miejskich, które nie zostało do tej pory przebadane w satysfakcjonującym stopniu. W dodatku można też zauważyć pewne braki w literaturze przedmiotu przywoływanej w omawianej książce. Szkoda m.in., że Autorka nie wykorzystwała w większym stopniu niepublikowanego doktoratu Bogdana Petryszak, *Mis'ki pisari L'vova drugoi polovini XIV—XVI st.: prosopografične doslidžennâ* (L'viv 2010). Odnośniki do ustaleń B. Petryszak pojawiają się w książce Łosowskiej zaledwie trzy razy (por. indeks osobowy, s. 372), podczas gdy szersze porównanie różnych aspektów funkcjonowania profesjonalistów słowa pisanego w kancelariach miejskich w Przemysłu i Lwowie (m.in. rola odgrywana w nich przez notariuszy publicznych) niewątpliwie byłoby owocne<sup>15</sup>. Wartościowego materiału porównawczego dostarczyły Autorce natomiast badania nad kancelarią miejską krakowską przeprowadzone przez Mariana Friedberga i Bożenę Wyrozumską. Brakuje jednak artykułu Friedberga poświęconego organizacji pracy w kancelarii miejskiej kazimierskiej<sup>16</sup>, ważnego z punktu widzenia badań prowadzonych przez Łosowską ze względu na rolę odgrywaną w kancelarii kazimierskiej przez duchownych. Generalnie zresztą w książce brakuje

<sup>14</sup> A. Bartoszewicz, *Pauperes litterati w polskich miastach późnego średniowiecza*, w: *Europejczycy, Afrykanie i inni. Studia ofiarowane Profesorowi M. Tymowskiemu*, red. B. Nowak, M. Nagielski, J. Pysiak, Warszawa 2011, s. 93–110.

<sup>15</sup> Zapewne ze względów czasowych Łosowska nie była w stanie wykorzystać także innych artykułów B. Petryszak dotyczących środowiska lwowskich pisarzy. Por. B. Petrišak, *L'vov's'kij period diâl'nosti Petra Wol' frama (1402–1407 rr.)*, w: *Lwów, miasto — społeczeństwo — kultura*, t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje. Studia z dziejów Lwowa*, red. K. Karolczak, Ł. T. Sroka, Kraków 2010, s. 178–194; też, *Mis'ki pisari L'vova XV st.: prosopografične doslidžennâ*, w: *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko–ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX w. Materiały polsko–ukraińskiej konferencji naukowej w Okunince koło Włodawy 10–12 września 2007 roku*, red. H. Gmiterek i J. Łosowski, Kraków 2010, s. 473–500.

<sup>16</sup> M. Friedberg, *Kancelaria miasta Kazimierza pod Krakowem 1335–1802*, „Archeion”, 36, 1962, s. 137–170.

niewiele szerszej zarysowanego tła porównawczego. Łosowska napomyka wprawdzie o rezultatach badań Janusza Tandeckiego nad pracownikami kancelarii pruskich (s. 53, 132, 135), ale pomija najnowsze ustalenia dotyczące Śląska lub górnych Węgier<sup>17</sup>.

Nie zmienia to jednak znaczenia badań i ustaleń dokonanych przez Łosowską, które w wielu wypadkach będą — miejmy nadzieję — stanowić punkt wyjścia do dalszych studiów. Jak stwierdza Autorka, jej badania „objęły tylko jeden, nie najważniejszy przecież ośrodek miejski, a szczegółowa analiza została zawężona do jednej specyficznej grupy osób, pozostaje jednak mieć nadzieję, że przyszłe badania społeczności innych ośrodków ustalenia te potwierdzą” (s. 195). Rzeczywiście, obecny stan badań nie pozawala nam odpowiedzieć, czy środowisko przemyskie było typowe czy nietypowe w porównaniu z innymi miastami Królestwa Polskiego. Nie ulega jednak wątpliwości, że wyniki badań zaprezentowane w „*Pennae investivi Praemisliae*” mogą być pomocne do rekonstruowania środowiska ludzi pióra w innych miastach, pozbawionych tak obfitej bazy źródłowej. Badania A. Łosowskiej przekonująco dowiodły, że w życiu umysłowym późnośredniowiecznego Przemysła wiodącą rolę pełnili notariusze publiczni, zatrudnieni przede wszystkim w kancelariach kościelnych lub jako sekretarze biskupów. W wypadku niektórych pisarzy miejskich mających uprawnienia notarialne udało się także stwierdzić związek z kurią (tab. 16, s. 133). Wydaje się, że podobnie mogło być także w Płocku, gdzie kancelaria miejska zatrudniała notariuszy publicznych mających związki z dworem biskupim<sup>18</sup>. O roli odgrywanej przez notariuszy publicznych w Poznaniu pisała wiele lat temu Irena Radtke<sup>19</sup>, o ich obecności w kancelarii miejskiej lwowskiej — ostatnio B. Petryszak<sup>20</sup>. Mniej znacząca była obecność notariuszy publicznych w kancelarii miejskiej Krakowa, czego dowiodły badania B. Wyrozumskiej<sup>21</sup>. Nie stwierdzono też, by zatrudniano ich w kancelarii Starej Warszawy<sup>22</sup>, ale wiadomo, że mieszczanie korzystali z ich pomocy m.in. przy spisywaniu testamentów<sup>23</sup>. Można też przytoczyć szereg pojedynczych wzmianek poświadczających obecność notariuszy publicznych w kancelariach ośrodków średnich (Olkusz, Przeworsk) i małych (Pleszew)<sup>24</sup>. Czy jednak można do końca zgodzić się z Łosowską, że „w środowiskach miast średnich i małych notariusze kształtowali poziom kultury umysłowej, posiadali księgozbiory i uczestniczyli w procesie alfabetyzacji miejscowej społeczności” (s. 120 n.)? Moje wątpliwości budzi przede wszystkim teza o odgrywaniu przez notariuszy publicznych znaczniejszej roli w środowiskach małomiasteczkowych, czyli w miastach należących do IV kategorii według podziału dokonanego przez Henryka Samsonowicza<sup>25</sup>. Wprawdzie Autorce udało się stwierdzić, że notariusz publiczny Jarosław Błażowski, pisarz miejski przemyski, był wcześniej rektorem szkoły parafialnej w małym Tyczynie (s. 134, 305), ale mógł to być przykład odosobniony. Trzeba też zauważyć, że nie udało się stwierdzić obecności notariuszy publicznych w kancelarii ziemskiej przemyskiej, a wśród pisarzy grodzkich tylko jeden posiadał takie uprawnienia. Wydaje się, że na przesądzającą tę kwestię stwierdzenia jest jeszcze za wcześnie. Konieczne są dalsze badania nad małomiasteczkowymi i wiejskimi środowiskami osób piszących, lepsze rozpoznanie kultury umysłowej pracującego tam kleru, który miał decydujące znaczenie w procesie może nie tyle alfabetyzacji<sup>26</sup>, ale włączania w krąg kultury pisma coraz szerszych grup społeczeństwa. Nie ulega jednak wątpliwości, że monografia A. Łosowskiej stanowi niezwykle istotny wkład do badań nad notariatem publicznym w późnośredniowiecznej Polsce, a przedstawione wyniki studiów nad tą grupą i jej rolą odgrywaną w późnośredniowiecznym Przemysłu każą się nam zastanowić nad tym, czy obliczenia K. Skupieńskiego, który szacował, że w piętnastowiecznej Polsce działało około 2–3 tysięcy notariuszy publicznych<sup>27</sup>, nie są zaniżone.

Jest paradoksem, że książka A. Łosowskiej, bez wątpienia wypełniająca istotną lukę w badaniach nad kulturą pisma w późnośredniowiecznej Polsce, równocześnie wskazuje na inne braki w tym zakresie. Dotyczy to nie tylko różnych aspektów funkcjonowania notariatu publicznego, ale także wielu innych problemów. O niektórych Autorka zresztą sama wspomina, m.in. o tym, że do tej pory nie podjęto nawet próby przebadania działających w Przemysłu kancelarii kościelnych (s. 24), co znacznie utrudniło opracowanie podjętego przez nią tematu. Przy prowadzeniu studiów nad personelem kancelarii świeckich, ziemskich, grodzkich i miejskich A. Łosowska także była pozbawiona zaplecza w postaci całościowych, nowoczesnych opracowań dziejów tych instytucji, choć w tym wypadku miała pomoc w postaci starszej literatury przedmiotu i nowszej dotyczącej terenów sąsiednich (s. 44–62). W dużym stopniu pionierski charakter mają także przeprowadzone przez Łosowską badania propozograficzne. Prac zawierających biogramy zatrudnionych w kancelariach profesjonalistów słowa pisanego jest w polskiej literaturze przedmiotu zaledwie kilka<sup>28</sup>. Kontynuowanie tego rodzaju studiów może przynieść niezwykle interesujące rezultaty, m.in. dotyczące wykształcenia, dróg kariery i powiązań łączących ludzi zarabiają-

<sup>17</sup> K. Bodnárová, *Notári a pisári v službach mesta Bratislavy na začatku novoveku*, „Slovenská Archivistika”, 42, 2007, nr 1, s. 15–38; E. Wólkiewicz, „*Viri docti et secretorum conscii*”. *Personel kancelaryjny Wrocławia w późnym średniowieczu*, „Sobótka”, t. 61, 2006, nr 1, s. 21–43.

<sup>18</sup> A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze*, „Rocznik Mazowiecki”, 22, 2010, s. 9–26.

<sup>19</sup> I. Radtke, *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*, Warszawa 1967, s. 73.

<sup>20</sup> B. Petryszak, *L'vivs'kij period*, s. 183.

<sup>21</sup> B. Wyrozumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995.

<sup>22</sup> A. Sołtan, *Pisarze miejscy Starej Warszawy od XV do I. połowy XVII w. Pochodzenie — wykształcenie — kariery*, „Rocznik Warszawski”, 36, 2008, s. 171–194. Nota bene w pracy A. Łosowskiej (także w Bibliografii) brak odwołań do tego niezwykle interesującego artykułu.

<sup>23</sup> AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 1539 (testament Niklosza lekarza, 1499 r.).

<sup>24</sup> A. Bartoszewicz, *Piśmienność*, s. 151.

<sup>25</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław etc. 1986, s. 108 n.

<sup>26</sup> O anachronizmie podziału społeczeństwa na umiejących i nieumiejących pisać zob. ostatnio: J. Kaliszuk, *Przemiany*, s. 177 (tam obfita literatura przedmiotu).

<sup>27</sup> K. Skupieński, *Notariat publiczny*, s. 125.

<sup>28</sup> Do chlubnych wyjątków należą biogramy pisarzy miejskich umieszczone w pracach B. Wyrozumskiej, *Kancelaria*, s. 119 n. i B. Petryszak, *M'iski pisari L'vova*, s. 213 n.

cych na życie przy pomocy pióra. Badania A. Łosowskiej pozwalają dostrzec istnienie w polskiej literaturze przedmiotu licznych braków także w tym zakresie.

Poważnym problemem jest już samo nazwanie interesującego Autorkę środowiska „pracowników umysłowych”. A. Łosowska dostrzega ten problem (s. 8), słusznie unikając stosowania terminu „średniowieczna inteligencja” („średniowieczna inteligencja miejska”) wprowadzonego do polskiej literatury przedmiotu przez Ewę Maleczyńską<sup>29</sup>. Autorka krytycznie podchodzi też do określenia „proletariusze pióra” czy „wyrobnicy pióra” zaproponowanego przez K. Skupieńskiego (s. 8). Używa natomiast najczęściej sformułowania „ludzie pióra” (m.in. s. 8, 10, 190) bądź „piszący” (czasem „ludzie piszący”, s. 10, 23, 169, 186), ewentualnie „związani z piórem” (s. 95). Wydaje się, że pierwsze z tych sformułowań jest najtrafniejsze, niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że nomenklatura stosowana w polskiej literaturze przedmiotu dotyczącej późnośredniowiecznej piśmienności nie jest jeszcze ustalona. Wymaga ona dyskusji i jakiegoś skorelowania z określeniami stosowanymi przez badaczy zachodnioeuropejskich<sup>30</sup>. Analogiczny problem dotyczy także terminu „podpisek”, który — jak zauważa A. Łosowska — nie zawsze odzwierciedla charakter pracy osoby zastępującej czy wspomagającej głównego pisarza kancelarii (s. 129).

Omawiana monografia pokazuje także konieczność podjęcia badań nad miejscem języków wernakularnych w kancelarii miejskiej przemyskiej i szerzej w kancelariach średnich oraz małych miast. Jest to niezwykle istotna kwestia, pozostająca niejako na marginesie zagadnień poruszonych przez A. Łosowską, chociaż ustalenie przez nią, że w latach 1408–1414 w kancelarii przemyskiej zatrudniano osobnego pisarza wnoszącego wpisy po niemiecku (s. 56 n., 133) jest niezwykle interesujące. Niestety teza ta oparta jest na dosyć wątych przesłankach źródłowych. Według Łosowskiej owym pisarzem miał być Jan Klem, określony w jednej z zapisek w księdze ławniczej przemyskiej jako *der erste Stadtschreiber*. Tymczasem zapiska, na którą powołuje się Łosowska brzmi: „*Item Johannes Klem ist der erste ufs Marcus haws des alden statschreibers, uf die erste gulde III fertones czu hebin*”<sup>31</sup>, co oznacza, że Jan Klem ma pierwszeństwo do odzyskiwania pieniędzy zapisanych na domu Marka starszego pisarza. Jan Klem — co zauważa Autorka — kilkakrotnie występuje w przemyskich księgach ławniczych, m.in. w charakterze rozjemcy, a w 1414 r. jako nabywca prawa do słodowni<sup>32</sup>. Jak pisze Łosowska, Klem występował w charakterze „świadka lub strony, na przykład wtedy, gdy zobowiązuje się oddać wierzycielom konia na poczet długu” (s. 56). Zgodnie z brzmieniem zapiski źródłowej zobowiązanie to uczynił jednak *Johannes Schreiber* i nic nie wskazuje na to, że jest on tożsamy z Janem Klemem<sup>33</sup>. Wywód Łosowskiej dodatkowo komplikuje jeszcze stwierdzenie, że występujący w księdze ławniczej Jan *Schreiber* to prawdopodobnie kanonik i notariusz publiczny, Jan z Padwi (s. 56). Temu przeczy jednak zapiska, w której Jan *Schreiber* został określony jako obywatel przemyski<sup>34</sup>. Nie wiemy zatem, kim był Jan określany jako *Schreiber* lub *scriptor*. Lektura ksiąg miejskich często przynosi nam informacje o obecności w miastach ludzi określanych jako *scriptores*, *notarii* czy *baccalarii* lub opatrzonych przez pisarza przydomkiem *ingeniosus*, o których poza tym niewiele wiadomo. Na pewno słowo *scriptor* może określać zawód, związany z produkcją książki<sup>35</sup>, chociaż nie wydaje się, by tak było we wszystkich przypadkach. Często człowiek opisany w ten sposób zaliczał się do szerokiej grupy „wyrobników pióra” imających się różnych zajęć. Czy przemyski Jan *Schreiber* mógł być autorem zapisek w języku niemieckim znajdujących się w księdze ławniczej? Występuje on w źródle w tym samym czasie, gdy powstawały notki spisane po niemiecku, ale przydomek *schreiber* wystąpił przy jego imieniu także w łacińskim tekście<sup>36</sup>. Przesądzić sprawę mogą dopiero badania rękopisu najstarszej księgi ławniczej przemyskiej oraz analiza paleograficzna wpisów zarówno łacińskich, jak i niemieckich.

Problem obecności języka niemieckiego w księdze ławniczej przemyskiej jest niezwykle interesujący. Mimo dosyć epizodycznego charakteru<sup>37</sup>, pokazuje jednak ważny aspekt funkcjonowania wielojęzycznej społeczności i sposobów jej obcowania ze słowem pisanym<sup>38</sup>. Warto przy tej okazji się zastanowić, dlaczego zapiski w języku niemieckim pojawiły się w 1407 r. i zaczęły zanikać w latach 1415–1416. Czy odpowiedzi na pytanie powinniśmy szukać w jakiś wydarzeniach związanych z dziejami Przemysła<sup>39</sup>? Jeśli A. Łosowska ma rację w kwestii zatrudnienia osobnego niemieckiego pisarza w kancelarii miejskiej, to musimy się zastanowić, dlaczego był on potrzebny tylko w tak krótkim okresie? Wydaje się też,

<sup>29</sup> Wcześniej określenia „inteligencja umysłowa” używał m.in. Henryk Barycz, *Dziejowe związki Polski z Uniwersytetem Karola w Pradze*, Poznań 1948, s. 8. E. Maleczyńska, *Ze studiów nad tworzeniem się inteligencji miejskiej w późnym średniowieczu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 12, 1967, s. 27 podejmując próbę scharakteryzowania grup mieszkańców Wrocławia należących do „miejskiej inteligencji”, uznała, że do tej zbiorowości zaliczał się „kler świecki czy klasztorny, mistrzowie rzemieślnicy, pisarze i rachmistrze wprężnięci w służbę gospodarki miejskiej czy patrycjuszowskiego handlu, nauczyciele szkół miejskich, lekarze i aptekarze, zawodowi kopiści i księgarze, rybalki–waganci, a wreszcie członkowie bogatego patrycjatu, miłośnicy i mecenasi sztuki i nauki”. Por. A. Bartoszewicz, *Piśmienność*, s. 36 n.

<sup>30</sup> Tamże, s. 36 n.

<sup>31</sup> *Pomniki Dziejowe Przemysła*, t. 1: *Księga ławnicza 1402–1445*, wyd. J. Smolka i Z. Tymińska, Przemysł 1936, nr 663.

<sup>32</sup> Tamże, nr 629, 651.

<sup>33</sup> Tamże, s. 510.

<sup>34</sup> Tamże, nr 489: *Nicolaus Grewstet in causa, quam habuit agere coram iudicio cum Iohanne Schreiber nostro concive*.

<sup>35</sup> *Nicolaus Nicolai scriptoris alias ligatoris librorum de Cracovia* — „Mikołaj syn Mikołaja pisarza czyli introligatora z Krakowa”, zapisano w aktach Metryki Uniwersytetu Krakowskiego, *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, t. 1, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, Kraków 2004, nr 29e/025.

<sup>36</sup> *Pomniki Dziejowe Przemysła*, t. 1, nr 489.

<sup>37</sup> W latach 1407–1416, tamże, nr 242–854.

<sup>38</sup> A. Adamska, *Czy potrzebna nam jest społeczna historia języka?*, w: *Historia społeczna późnego średniowiecza*, s. 195. Por. też A. J. Guriewicz, *Język źródła historycznego i rzeczywistość społeczna. Średniowieczny bilingwizm*, St. Źródł., 18, 1973, s. 1–13.

<sup>39</sup> Wydarzenia polityczne miały wpływ na wybór języka w kancelarii miejskiej krakowskiej, A. Adamska, „*Away with the Germans and their Language*”. *Linguistic Conflict and Urban Records in Cracow in the Early 14th Century*, w: *Medieval Urban Literacy*, red. M. Mostert, A. Adamska, „Utrecht Studies in Medieval Literacy”, t. 28, (w druku).

że warto byłoby poddać język niemieckich zapisek z księgi ławniczej przemyskiej analizie lingwistycznej, co pozwoliłoby wysnuć wnioski dotyczące osoby pisarza, jego wykształcenia czy pochodzenia terytorialnego<sup>40</sup>. Relacje językowe w późnośredniowiecznym Przemysłu były skomplikowane, przy czym musimy pamiętać, że mamy tu do czynienia nie tylko z łaciną, niemieckim i polskim, ale także z językiem ruskim, który, jak świadczy przykład Lwowa, odegrał niezwykle istotną rolę w rozwoju piśmienności mieszczańskiej<sup>41</sup>. Badania A. Łosowskiej skupiają się na profesjonalistach słowa pisanego funkcjonujących w kręgu *Latinitas*. Teraz jednak trzeba zadać sobie pytanie o rolę ruskich pisarzy w gronie przemyskich *penne investivi*. Odpowiedź na nie będzie bardzo trudna, ale warto zbadać, czy jakieś relacje w tym zakresie istniały.

Interesujący problem stanowi także wpływ kancelarii funkcjonujących w mieście na środowiska wiejskie. Autorka omawianej pracy podjęła ciekawą próbę przedstawienia roli odgrywanej przez profesjonalistów słowa pisanego w środowisku szlacheckim (s. 169–172). Choć prześledziła ona związki ze szlachtą zaledwie trzech ludzi pióra — dwóch notariuszy konsystorskich i pisarza grodzkiego, to nawet te sondażowe badania pokazują, że jest to obiecujący problem badawczy i istnieją możliwości poznania mechanizmów włączania środowisk wiejskich w kulturę pisma, nie tylko szlachty, ale i chłopów<sup>42</sup>.

Książka „*Pennae investivi Praemissiae*”, oparta na imponującej bazie źródłowej i zawierająca wnikliwą analizę środowiska przemyskich profesjonalistów słowa pisanego, będzie przez długi czas obowiązkową lekturą mediewistów zajmujących się kulturą umysłową. Całkowicie spełni ona jednak swoje zadanie, gdy — zgodnie z intencjami jej Autorki — stanie się inspiracją dla dalszych badań nad środowiskami ludzi piszących i szerzej kulturą pisma w późnośredniowiecznej Polsce.

Agnieszka Bartoszewicz  
Instytut Historyczny  
Uniwersytet Warszawski

<sup>40</sup> Por. badania nad językiem krakowskiej kancelarii miejskiej: J. Wiktorowicz, *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*, Warszawa 2011; B. Duda, *Linguistische Analyse der deutschen Sprache in den ältesten Stadtbüchern von Kraków*, Kraków 1976; też, *Die deutsche Sprache in den ältesten Stadtbüchern von Krakau*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze”, z. 94, 1989, s. 71–82; S. Kaleta–Wojtasik, *Mittelalterliches Testament als Textorte. Versuch einer Untersuchung anhand deutschsprachiger Testamente der Krakauer Bürger aus dem XV. Jh.*, w: *Textallianzen im Schnittpunkt der germanistischen Disziplinen*, hrsg. L. Abplanalp Luscher, A. Schwarz, Bern 2001, s. 259–272; też, *Der Stadtschreiber Balthasar Behem und sein Werk. Aus der Graphematik von Codex Picturatus (um. 1506 r.)*, w: *Perspektiven der Polnischen Germanistik in Sprach- und Literaturwissenschaft. Festschrift für Olga Dobijanka–Witczakowa*, red. A. Dębski, K. Lipiński, Kraków 2004, s. 37; też, B. Duda, *Die deutschsprachige Periode der Krakauer Kanzlei (14.–16. Jh.)*, w: *Tausend Jahre polnisch–deutsche Beziehungen Sprache–Literatur–Kultur–Politik. Materialien des Millennium Kongresses 5.–8. April 2000*, Warszawa, hrsg. F. Gruzca, Warszawa 2001, s. 348–364.

<sup>41</sup> M. Ilkiv–Svidnic’kij, *Formuvannâ kancelârii L’vivs’kogo magistratu v XIV stolitti*, w: *Lwów, miasto — społeczeństwo — kultura*, t. 7: *Urzędy, urzędnicy, instytucje*, s. 9–21.

<sup>42</sup> A. Adamska, M. Mostert, *The Literacies of medieval Towndwellers and Peasants: a Preliminary Investigation*, w: *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi H. Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiak, P. Żmudzki, Warszawa 2010, s. 317–330.